

Kaz Bałagane, Stare Miasto / Nowe Miasto

Stare miasto jak nowe miasto
Nie wiem gdzie się kończy zaczyna tamto
Kocie łby i lokalny Van Gogh
Stare miasto jak nowe miasto
Stare miasto jak nowe miasto
Nie wiem gdzie się kończy zaczyna tamto
Kocie łby i lokalny Van Gogh
Stare miasto jak nowe miasto

Ooo komu taryfę trzecią
W dzień powszedni w południe nie to pieszo
Sobie choć przez ten beton
Może magnez za siedem pięćdziesiąt
Z syreniego grodu
To już nie Polska, to miasto jest zachodu
Wyszłaś na spacer odpocząć od kłopotów
On na dalej patrzy na ciebie z samochodu
Miał się powiesić, ale nie dotrzymał słowa
Chciał wypokutę na kolanach do Krakowa
Prędzej umrze niż pozwoli się zakochać
W nowym nim nieważne w ilu osobach

Stare miasto jak nowe miasto
Nie wiem gdzie się kończy zaczyna tamto
Kocie łby i lokalny Van Gogh
Stare miasto jak nowe miasto
Stare miasto jak nowe miasto
Nie wiem gdzie się kończy zaczyna tamto
Kocie łby i lokalny Van Gogh
Stare miasto jak nowe miasto

Wata cukrowa i balony z helem
Znam tu pana co mu padł interes
Codziennie rano budzony apelem
Mijasza właśnie jego starą kwaterę
U św. Anny biją dzwony
To polski sen matek z powołania
Tam mieć ślub tapetę w miniony
W pokoju szkraba i Mroza do poczytania
Na ulicy Freta zabawiają Niemcy
Te księgowo w całkiem ciemnej kawiarence
Pod nogami nagle wyrasta ci on
Ćwiczył tą przemowę od jakichś dwóch miesięcy

Cześć, przepraszam, że cię nachodzę, ale to dziwne
Ja domyślam się co tam o mnie myślisz
To tak nie jest, ja jestem wariatem, ale po prostu oszalałem na twoim punkcie